

Streszczenie

Związek Polaków w Niemczech i Związek Polaków „Zgoda” w okresie powojennym. Próby zjednoczenia środowisk polonijnych przedwojennych Niemiec w l. 1945-1970

Praca dotyczy historii reaktywacji ZPwN-u po II wojnie światowej w Niemczech. Niemcy były podzielone na strefy okupacyjne, w obrębie których odnowiona została organizacja ZPwN-u. Reaktywacja ZPwN-u w radzieckiej strefie okupacyjnej została zainicjowana przez Polską Misję Wojskową w Berlinie. Organizacja działała w latach 1947-1952 i znajdowała się pod całkowitym wpływem polskich czynników rządowych. Likwidacja tej organizacji była związana z utworzeniem w 1949 r. Niemieckiej Republiki Demokratycznej i uchwaleniem konstytucji, która nie przewidywała działania organizacji „obcokrajowców”.

ZPwN w zachodnich strefach okupacyjnych został reaktywowany z inicjatywy działaczy, którzy byli związani z tą organizacją jeszcze przed wybuchem wojny. Władze brytyjskiej strefy okupacyjnej wydały pozwolenie na działalność ZPwN-u w listopadzie 1948 roku. Początkowo kierownictwo ZPwN-u utrzymywało kontakt z organizacją o tej samej nazwie, która działała na terenie radzieckiej strefy okupacyjnej. Jednak po śmierci prezesa Jakuba Przybylskiego kontakty te uległy pogorszeniu i nie było szans na zawarcie współpracy. Śmierć Przybylskiego wpłynęła negatywnie także na środowisko polonijne związane z ZPwN w zachodnich strefach okupacyjnych. W środowisku tym pojawiła się grupa osób, która znajdowała się pod silnym wpływem polskich czynników rządowych. Pojawienie się przeciwstawnej grupy polonijnej pod kierownictwem Stanisława Paszkowiaka wytworzyło sytuację konfliktową. Grupa Paszkowiaka przy pomocy polskiego rządu postanowiła usunąć Wesołowskiego z ZPwN-u. Walka o władzę doprowadziła do konfliktu między Wesołowskim i Polskim Konsulatem Generalnym w Düsseldorfie. Upór Wesołowskiego w dążeniu do utrzymania stanowiska w kierownictwie ZPwN-u doprowadził do rozbicia w środowisku Polonii niemieckiej. Grupa Paszkowiaka próbowała przejąć władzę w organizacji, ale bezskutecznie. Rozłam w środowisku polonijnym był na tyle trwały, że spowodował utworzenie przez grupę Paszkowiaka oddzielnej organizacji o nazwie ZP „Zgoda”.

Nowa organizacja, którą kierował Stanisław Paszkowiak, została zarejestrowana w dniu 8 września 1952 roku w Hamburgu z inicjatywy polskiego rządu komunistycznego. Organizacja ta została utworzona w celu przejęcia kontroli nad Polonią w RFN. Szybko

rosnąca popularność ZP „Zgoda” przyciągała do organizacji coraz więcej Polaków. Dodatkowo organizacja ta otrzymywała wsparcie finansowe ze strony polskiego rządu w Warszawie i polskich instytucji. Zwiększona aktywność ZP „Zgoda” spowodowała, że jej działalnością zainteresował się Urząd Ochrony Konstytucji w RFN i polskie placówki dyplomatyczne na obszarze RFN. Wywiad zachodnioniemiecki prowadził obserwacje w kierunku związku ZP „Zgoda” z komunizmem, ponieważ wokół tej organizacji byli zaangażowani ludzie, którzy współpracowali z polskim rządem. ZPwN nie był kojarzony przez zachodnioniemiecki wywiad jako organizacja współpracująca z polskim rządem. Wesołowski deklarował lojalność organizacji ZPwN-u wobec władz RFN. Trudna sytuacja finansowa ZPwN-u nie pozwalała organizacji na rozwijanie działalności wśród Polonii. ZP „Zgoda” miał bardzo dobrą sytuację finansową, co wykorzystywał do prowadzenia działalności oświatowo-kulturalnej, skierowanej na Polonię w Niemczech. Obszarem działania tej organizacji było także organizowanie podróży do Polski we współpracy z polskimi czynnikami i Towarzystwem Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”.

Działalność ZP „Zgoda” interesowała wywiad zachodnioniemiecki, ponieważ obawiano się nadmiernych kontaktów Polonii niemieckiej z krajem. Kontakt z polskim rządem komunistycznym był postrzegany jako zagrożenie przeniesienia ideologii komunistycznej na zachód Europy. Mimo to organizacja ZP „Zgoda” przeżywała rozkwit w latach 50. i 60. Jej nieskrępowana działalność przyciągała sporo Polaków do organizacji, głównie w celu uzyskania pozwolenia na podróż do Polski. Tylko ta organizacja miała możliwość załatwienia wizy wyjazdowej dla Polaków mieszkających w Niemczech. Ten atut sprawiał, że organizacja co roku miała wielu członków.

Od 1954 r. organizacją kierował Marian Grajewski, który podporządkował się całkowicie kontroli ze strony polskich placówek konsularnych w Niemczech. Jego podróże do Berlina w Ambasadzie Polskiej były znane zachodnioniemieckim służbom wywiadowczym. ZP „Zgoda” był nie tylko kontrolowany przez polskie czynniki rządowe, lecz również sterowany. Strategia działania tej organizacji wynikała z ogólnych poleceń z MSZ w Warszawie. W pewnym momencie celem działania ZP „Zgoda” stało się przejęcie ZPwN-u, który wtedy miał charakter organizacji lokalnej. Jego przywódcy starali się o wypłatę odszkodowań za zagrabiony podczas II wojny światowej majątek organizacji.

Od 1957 r. pojawiła się idea połączenia organizacji ZPwN i ZP „Zgoda”. Prezes ZPwN-u Stefan Szczepaniak uznawał, że warunkiem przeprowadzenia fuzji musi być likwidacja ZP „Zgoda” i przejście jego członków do ZPwN. Pomysł nie podobał się kierownictwu ZP „Zgoda” i polskiemu pracownikowi dyplomatycznemu. Wynikiem

prowadzonych rozmów o fuzji był brak podejmowania działań w kierunku połączenia organizacji. W latach 60. negocjacje dotyczące fuzji obydwu Związków były ciągle prowadzone, ale nie doszło do podjęcia żadnych decyzji. Pozostali prezesi ZPwN także utrzymywali dystans i ograniczali do maksimum kontakty z ZP „Zgoda”. Połączenie obydwu organizacji nie doszło nigdy do skutku. ZPwN pozostał wierny wartościom wyznawanym przed II wojną światową.

Sylnia Wojtusi

